



HELŚIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA
HELSENSKI FOUNDATION for HUMAN RIGHTS

RADA FUNDACJI
Halina Bortnowska-Dąbrowska
Janusz Grzelak
Michał Nawrocki
Marek Antoni Nowicki
Stefan Starczewski

ZARZĄD FUNDACJI
Prezes: Danuta Przywara
Wiceprezes: Jerzy Ciemniowski
Sekretarz: Adam Bodnar
Skarbnik: Elżbieta Czyż
Członek Zarządu: Janina A. Kłosowska

Warszawa, dnia 19 stycznia 2010 r.

211
...../2010/AB

Szanowny Pan
Jarosław Hasiński
Prezes Zarządu Polskie Radio S.A.
al. Niepodległości 77/85
00-977 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wydał 16 lipca 2009 r. wyrok w sprawie *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce* (skarga nr 20436/02). Wyrok stał się ostateczny 10 października 2009 r. Trybunał uznał, że w sprawie doszło do naruszenia art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, tj. wolności słowa w odniesieniu do Heleny Wojtas-Kalety – dziennikarki oddziału wrocławskiego TVP S.A. W związku z orzeczeniem Trybunału w Strasburgu, Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwraca się z prośbą o przeanalizowanie istniejących uregulowań wewnętrznych Polskiego Radia S.A. i wyeliminowanie tych, które mogą stanowić źródło podobnych naruszeń w przyszłości. Sugerujemy także wprowadzenie takich rozwiązań, które stanowiłyby gwarancję przed podobnymi naruszeniami wolności słowa i zabezpieczyły warunki dla ugruntowanej i nieskrępowanej wewnętrznej dyskusji w Polskim Radiu. W szczególności pragniemy zwrócić uwagę na postanowienia § 9 ust. 1 pkt 1 Regulaminu pracy dla pracowników Polskiego Radia – Spółki Akcyjnej, która jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych zalicza naruszenie dobrego imienia Polskiego Radia S.A. Błędna wykładnia analogicznego § 14 pkt 2 Regulaminu pracy dla pracowników Telewizji Polskiej Spółka Akcyjna stanowiła podstawę decyzji wobec H. Wojtas-Kalety naruszającej art. 10 Konwencji.

Helena Wojtas-Kaleta jako dziennikarka wrocławskiego oddziału TVP S.A. pełniła jednocześnie funkcję przewodniczącej Syndykatu Dziennikarzy Polskich TVP S.A. W kwietniu 1999 r. w „Gazecie Wyborczej” zamieszczony został artykuł, w którym kompozytorzy i dziennikarze muzyczni, w tym H. Wojtas-Kaleta, krytykowali zdjęcie z anteny publicznej telewizji dwóch programów poświęconych muzyce klasycznej. H. Wojtas-Kaleta podpisała także list otwarty środowiska artystycznego i kulturalnego adresowany do Zarządu TVP S.A., którego sygnatariusze nie zgadzali się na zastąpienie audycji poświęconych muzyce klasycznej „pseudomuzycznym kiczem”. Wszystko to wywołało reakcję władz publicznej telewizji, które nałożyły na H. Wojtas-Kaletę naganę za „naruszenie obowiązku troski o dobre imię pracodawcy”. Ukarana dziennikarka odwołała się od decyzji do dyrektora regionalnego oddziału TVP S.A. we Wrocławiu. Następnie wystąpiła na drogę sądową, jednak sądy obu instancji potwierdziły zasadność sankcji i zgodziły się z zarzutem naruszenia przez dziennikarkę zasady lojalności wobec pracodawcy. W październiku 2001 r.

H. Wojtas-Kaleta wniosła skargę do Trybunału w Strasburgu, zarzucając Polsce naruszenie art. 10 Konwencji, gwarantującego wolność słowa i prawo do krytyki.

W ocenie Trybunału sprawa *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce* jest podobna do sprawy *Fuentes Bobo przeciwko Hiszpanii* (skarga nr 39293/98, wyrok z 29 lutego 2000 r.), w której uznano, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji w sprawie dziennikarza, który publicznie krytykował zmiany programowe w telewizji publicznej. Na gruncie tamtej sprawy pojawiło się pytanie, jakie są granice lojalności dziennikarzy pracujących w mediach publicznych, a w związku z tym, jakie restrykcje mogą zostać na nich nałożone w odniesieniu do udziału w debacie publicznej.

W ocenie Trybunału, obowiązek lojalności pracowników wobec pracodawcy nie może mieć jednakowej mocy wiążącej w odniesieniu do dziennikarzy, ponieważ istotą tego zawodu jest przekazywanie informacji i opinii. Sprawa, której dotyczyła wypowiedź skarżącej, odnosiła się do zagadnienia objętego publicznym zainteresowaniem i uwagą. W takiej sytuacji ograniczenia wolności słowa mają znacznie mniejszy zakres, a polityka programowa mediów publicznych z pewnością stanowi zagadnienie dotyczące interesu publicznego. Trybunał podkreślił, że **dziennikarz ma prawo, ale także i obowiązek komentowania spraw o znaczeniu publicznym, a funkcjonowanie mediów realizujących misję publiczną do takich spraw zdecydowanie należy**. Jest to tym bardziej wyraźne z uwagi na fakt, że wypowiedzi skarżącej nie były skierowane przeciwko konkretnie oznaczonej osobie, nie miały charakteru znieważającego, a dobra wiara działań skarżącej nigdy nie była kwestionowana przez pracodawcę.

Trybunał dokonał analizy sytuacji mediów publicznych w Polsce i kierunku ich rozwoju po 1989 r. Stwierdził, że w przypadku kiedy państwo decyduje się na stworzenie systemu mediów publicznych, zarówno prawo krajowe jak i praktyka musi gwarantować, że system ten będzie zapewniał pluralizm poglądów. Trybunał podkreślił, że media publiczne zobowiązane zostały przez prawodawcę krajowego do wypełniania misji publicznej. Jest ona realizowana przez Polskie Radio przy pomocy środków publicznych, przez co stanowi oczywisty przedmiot debaty publicznej. Ta, z kolei jest jednym ze środków kontroli publicznej nad sposobem wykonywania misji publicznej. Dlatego też tak istotne jest, żeby prawidłowy rozwój i przebieg debaty publicznej był odpowiednio zabezpieczony. W przeciwnym wypadku organy Państwa narażają się na zarzut naruszenia m.in. art 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, wyrok w sprawie *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce* wymaga podjęcia przez władze Polskiego Radia S.A. odpowiednich działań zmierzających do zapobieżenia podobnych naruszeń w przyszłości. Ma to tym większe znaczenie, że nieskrępowana debata publiczna na temat sposobu realizacji przez Polskie Radio misji publicznej, z pewnością podniesie jej jakość. Uwagi zawarte w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 16 lipca 2009 r. stanowią przydatne wskazówki dla dokonania pełnej analizy uregulowań wewnętrznych obowiązujących w Polskim Radiu. Wyrażamy obawę, że ich nieprawidłowe stosowanie lub interpretacją może stanowić w przyszłości źródło podobnych naruszeń Konwencji jak miało to miejsce w sprawie *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce*.



Z wyrazami szacunku

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
SEKRETARZ ZARZĄDU
Adam Bodnar
Adam Bodnar